Mijał już prawie miesiąc, gdy nie zaliczyłem żadnego nowego stadionu. W tym czasie zaliczałem stadiony i hale, które dobrze znałem. Postanowiłem więc wybrać się w nowe miejsce. Kilka dni wcześniej nakręcił mnie kolega, który przyjechał na Dolny Śląsk, żebyśmy wybrali się do Kamieńca Ząbkowickiego.



Podesłał mi link do zdjęcia, na którym była fajna trybuna i kibice prowadzący doping. Od razu połknąłem przynętę, choć widziałem, że zdjęcie jest sprzed 4 lat i dopingu może już tam nie być. Niestety, ale kolega musiał wcześniej wracać na swój Górny Śląsk. Ja jednak namówiłem Elę i ruszyliśmy na mecz ligi okręgowej. Tylko siedliśmy do auta, to zaczął padać deszcz. Nie patrząc na to pojechaliśmy 40 km, by zobaczyć mecz Zamka z Kryształem. Nie żałuję. Było to pod wieloma względami super spotkanie. Okazało się, że na stadion można wjechać samochodem i z niego oglądać mecz. Skorzystała z tego Ela, która narzekała, że na zewnątrz jest zimno. Szkoda tylko, że na meczu nie było biletów, bo przydałby się do kolekcji bilet Zamka Kamieniec Ząbkowicki. Tamtejszy stadion polecam wszystkim stadionowym turystom. Jest pięknie położony u podnóża wspaniałego zamku. Po jednej stronie jest mała trybuna kryta, która w czasie meczu była oflagowana.



mojewielkiemecze.wodip.opole.pl



mojewielkiemecze.wodip.opole.pl



mojewielkiemecze.wodip.opole.pl